

**UCHWAŁA Z DNIA 16 WRZEŚNIA 2008 R.**  
**SNO 68/08**

*Przewodniczący: sędzia SN Andrzej Siuchniński (sprawozdawca).*  
*Sędziowie SN: Barbara Myszka, Grzegorz Misiurek.*

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem protokolanta w sprawie sędziego Sądu Rejonowego po rozpoznaniu w dniu 16 września 2008 r. zażaleń obwinionej oraz obrońcy obwinionej na uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 23 kwietnia 2008 r., sygn. akt (...), w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej

u c h w a l i ł :

u c h y l i ł zaskarżoną uchwałę i sprawę w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego p r z e k a z a ł Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do p o n o w n e g o r o z p o z n a n i a .

**U z a s a d n i e n i e**

Prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego, z uwagi na dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez nią przestępstwa polegającego na tym, że w dniu 14 lipca 2007 r. w A., kierując samochodem marki Renault Clio o nr rej. (...), nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że zaniechała należytej obserwacji drogi przed pojazdem i nie dostosowała prędkości do warunków w jakich ruch się odbywał, w wyniku czego zbliżając się do samochodów oczekujących na zmianę świateł na skrzyżowaniu ulic Prażmowskiego i Kilińskiego nie podjęła w porę manewru hamowania i najechała na stojący przed pojazdem, kierowany przez Eugeniusza D. samochód osobowy marki Opel Astra o nr rej. (...), który w wyniku uderzenia najechał na stojący przed nim kierowany przez Jerzego K. samochód osobowy marki Audi A6 o nr rej. (...), na skutek czego pasażerka samochodu osobowego marki Opel Astra Maria D. doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, wstrząśnienia mózgu, złamania łuski kości potylicznej po stronie prawej, skręcenia kręgosłupa szyjnego, stłuczenia kręgosłupa lędźwiowego i stłuczenia kręgosłupa szyjnego, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów jej ciała na okres powyżej siedmiu dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., tj. przestępstwa określonego w art. 177 § 1 k.k.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uchwałą z dnia 23 kwietnia 2008 r. zezwolił na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego za spowodowanie wypadku drogowego, w którym obrażeń ciała doznała Maria D., to jest za przestępstwo z art. 177 § 1 k.k.

Na powyższą uchwałę zażalenie wniosła sędzia Sądu Rejonowego oraz jej obrońca.

Obrońca sędziego Sądu Rejonowego zaskarżył uchwałę w całości i zarzucił jej:

- obrazę prawa materialnego, tj. art. 1 § 2 k.k. i art. 115 § 2 k.k. poprzez nieuwzględnienie wszystkich okoliczności wpływających na stopień społecznej szkodliwości czynu, a w konsekwencji niesłuszne uznanie, że czynu tego nie cechuje znikoma społeczna szkodliwość,

- obrazę prawa procesowego, tj. art. 167 § 1 k.p.k. i art. 201 k.p.k. poprzez brak stosownej inicjatywy i niezwyfikowanie opinii biegłego M. S., mimo istniejących wątpliwości co do prawidłowości wyciągniętych przez biegłego wniosków,

- obrazę prawa procesowego, tj. art. 424 § 1 k.p.k. mającą wpływ na treść orzeczenia poprzez powołanie się jedynie na skutek stanowiący znamię przestępstwa jako uzasadniający brak możliwości przyjęcia znikomej społecznej szkodliwości czynu bez rozważenia innych elementów dotyczących tej kwestii.

W oparciu o tak skonstruowane zarzuty obrońca wniósł o przyjęcie, że czyn sędziego Sądu Rejonowego cechuje znikoma społeczna szkodliwość, a w konsekwencji o uchylenie uchwały i niewyrażenie zgody na pociągnięcie jej do odpowiedzialności karnej, ewentualnie o uchylenie uchwały i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sędzia Sądu Rejonowego zaskarżyła uchwałę w całości. Wniosła o jej zmianę i nie wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej.

### **Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:**

Zasadny okazał się zarzut naruszenia prawa procesowego, podniesiony przez obrońcę skarżącej, tj. art. 424 § 1 k.p.k.

Zgodnie z treścią art. 80 § 2c u.s.p., sąd dyscyplinarny wydaje uchwałę zezwalającą na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, jeżeli zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa.

W orzecznictwie sądów dyscyplinarnych wskazuje się, że zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej powinno być udzielane z rozwagą, po zbadaniu wszystkich okoliczności i po dokonaniu wnikliwej oceny, czy przedstawione przez uprawniony organ dowody uzasadniają podejrzenie popełnienia przez sędziego przestępstwa. Chodzi o podejrzenie w pełni uzasadnione, nienasuujące żadnych istotnych wątpliwości lub zastrzeżeń, zarówno co do popełnienia samego czynu, jak i występowania innych znamion objętych przez ustawę

ramami zasad odpowiedzialności karnej. Dotyczy to w szczególności przestępstw tzw. cywilizacyjnych, w tym zwłaszcza występków przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, popełnianych czynem nieumyślnym, mieszczącym się w ryzyku związanym nieodłącznie z uczestnictwem w ruchu lądowym. Przypadki te wymagają dużej ostrożności i wnikliwości co do oceny winy sprawcy czynu (uchwała Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 5 lipca 2006 r., SNO 32/06, OSNSD z 2006 r., poz. 11). Dominuje pogląd, że obowiązkiem sądów dyscyplinarnych, przed podjęciem uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej, jest również rozważenie, czy stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu zabronionego jest wyższy od znikomego, a to z uwagi na to, że podstawowym warunkiem podjęcia uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej jest zebranie danych, które zawierają dostateczne podstawy do przedstawienia sędziemu zarzutu popełnienia przestępstwa (podkreśl. SN – SD). Nie wszczyna się zaś postępowania, a wszczęte umarza między innymi wtedy, gdy czyn nie stanowi przestępstwa z powodu jego znikomego stopnia społecznej szkodliwości (uchwała z dnia 8 maja 2002 r., SNO 8/02, OSNKW 2002, z. 9-10, poz. 85). Pogląd o konieczności rozważenia przez sąd dyscyplinarny stopnia społecznej szkodliwości czynu przed wydaniem uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej wyrażono również w doktrynie (W. Kozielowicz: Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów. Komentarz, Warszawa 2005, s. 61).

Wracając zatem na grunt rozpoznawanej sprawy, wskazać trzeba, że Sąd dyscyplinarny pierwszej instancji, zezwalając na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego, wskazał, że z przedstawionych przez prokuratora dowodów wynika, że sędzia swoim zachowaniem wypełniła znamiona przestępstwa określonego w art. 177 § 1 k.k. Natomiast w kwestii oceny stopnia podniósł tylko, że nie można uznać, iż czyn ten był znikomym niebezpiecznym społecznie, bowiem doznanie złamania kości (przez pokrzywdzoną) naruszające czynności narządów ciała na czas powyżej siedmiu dni, „jest szkodą z pewnością wyższą niż znikoma”. Skoro tak, to zgodzić się należy z obrońcą, że taki sposób oceny społecznej szkodliwości czynu, jak to uczynił Sąd dyscyplinarny pierwszej instancji, powodowały, iż sam fakt zrealizowania przez sprawcę znamion czynu zabronionego (czyli spowodowania u pokrzywdzonej obrażeń powyżej siedmiu dni) byłby wystarczający dla uznania braku możliwości przyjęcia znikomości społecznej szkodliwości czynu. Tymczasem, z racji spowodowania u pokrzywdzonej takich a nie innych obrażeń ciała, sprawca swoim zachowaniem wypełnia wprawdzie znamiona przestępstwa określonego w art. 177 § 1 k.k., jednak ustalenie, że czyn formalnie wypełnia znamiona przepisu, nie oznacza, że można mówić o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Bowiem, aby mówić o przestępstwie, spełniony musi zostać jeszcze ten element struktury

przestępstwa, który wymaga zaistnienia większego niż znikomy stopnia społecznej szkodliwości czynu. Zatem sąd dyscyplinarny ograniczając, w pisemnym uzasadnieniu uchwały, swoje rozważania w przedmiocie stopnia społecznej szkodliwości czynu do stwierdzenia, że doznanie złamania kości naruszające czynności narządów ciała na czas powyżej siedmiu dni, jest szkodą z pewnością wyższą niż znikoma, *de facto* nie ocenił stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez sędziego Sądu Rejonowego. Podnieść bowiem trzeba, że Sąd, stwierdzając, iż doznanie złamania kości naruszające czynności narządów ciała na czas powyżej siedmiu dni, jest szkodą z pewnością wyższą niż znikoma, nie ocenił rozmiaru powstałej szkody, a stwierdził po prostu powstanie u pokrzywdzonej obrażeń stanowiących jedno ze znamion przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. Nie poczynił również jakichkolwiek rozważań co do pozostałych okoliczności mających wpływ na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu, czyli sposobu i okoliczności popełnienia czynu, wagi naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postaci zamiaru, rodzaju naruszonych reguł ostrożności i stopnia ich naruszenia.

Wskazać trzeba, że obowiązkiem sądu dyscyplinarnego jest przedstawienie w pisemnym uzasadnieniu uchwały całego toku rozumowania, które doprowadziło sąd do wydania rozstrzygnięcia w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. Wprawdzie przepisy ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych nie określają szczegółowo warunków, którym powinno odpowiadać uzasadnienie uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, to jednak stwierdzić trzeba, że powinno ono zawierać szczegółowe wskazanie przesłanek wydania takiej uchwały przez wyczerpujące, wszechstronne odniesienie się do wszystkich faktów i okoliczności mających znaczenie w sprawie, czyli powinno spełniać warunki określone w art. 424 § 1 k.p.k., który w postępowaniu w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej ma odpowiednie zastosowanie. Wprawdzie przepis art. 80d § 1 zd. trzecie u.s.p., który stanowił, że do postępowania przed sądem dyscyplinarnym w sprawach o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej stosuje się przepisy o postępowaniu dyscyplinarnym, utracił z dniem 11 grudnia 2007 r. moc (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 listopada 2007 r., sygn. akt K 39/07, Dz. U. Nr 230, poz. 1698), niemniej skoro w przedmiocie wniosku prokuratora orzeka sąd dyscyplinarny (art. 110 § 2 u.s.p.), który to sąd w kwestiach nieuregulowanych stosuje odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego (art. 128 u.s.p.), uznać trzeba, że sąd dyscyplinarny, wydając uchwałę w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, w zakresie nieuregulowanym przepisem art. 80 u.s.p. oraz przepisami rozdziału trzeciego działu II ustawy – Prawo o u.s.p., stosuje odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego.

Nieodniesienie się przez Sąd pierwszej instancji w pisemnym uzasadnieniu uchwały co do okoliczności wpływających na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu, przekłada się na niemożność kontroli trafności stanowiska zajętego przez ten Sąd, że stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez sędziego Sądu Rejonowego jest większy niż znikomy. Uchwała niepoddająca się kontroli z tego względu, iż motywy rozstrzygnięcia uniemożliwiły dokonanie jej merytorycznej oceny, musi być uchylona, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania. Wskazać bowiem trzeba, że sąd odwoławczy nie może zastępować sądu pierwszej instancji i samodzielnie dokonywać ustaleń co do okoliczności mających wpływ na rozstrzygnięcie. Ustaleń i ocen takich powinien dokonać sąd pierwszej instancji, tak by strony mogły poznać stanowisko sądu i ewentualnie sformułować przeciw niemu zarzuty, a następnie by sąd odwoławczy mógł sprawdzić trafność dokonanych ustaleń i ocen.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny ograniczył zatem rozpoznanie środka odwoławczego obrońcy sędziego Sądu Rejonowego do tego uchybienia, bowiem stwierdzenie jego zasadności jest wystarczające do wydania orzeczenia (art. 436 k.p.k.), zaś rozpoznanie pozostałych zarzutów podniesionych w tym środku odwoławczym jest bezprzedmiotowe. Wskazać jedynie trzeba, że w przypadku, gdy skarżący powzięli wątpliwości co do prawidłowości wyciągniętych przez biegłego wniosków wyrażonych w opinii, to w ponownym postępowaniu mogą wykazać się stosowną inicjatywą w tym zakresie i złożyć wniosek o wezwanie biegłego w celu usunięcia swoich wątpliwości lub złożyć wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego.

Natomiast, gdy idzie o argumenty zawarte w zażaleniu sędziego Sądu Rejonowego, to wskazać trzeba, że nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie. Skarżąca nie neguje tego, że spowodowała wypadek drogowy, w którym obrażeń ciała skutkujących naruszeniem czynności narządów ciała powyżej siedmiu dni doznała Maria D. Okoliczności wskazywane przez skarżącą w zażaleniu nie mają zaś żadnego wpływu na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez skarżącą. Zarówno w orzecznictwie jak i doktrynie wskazuje się, że niedopuszczalne jest uzależnianie oceny stopnia społecznej szkodliwości danego czynu od czynników bezpośrednio z nim niezwiązanych, które wystąpiły przed jego popełnieniem albo po jego popełnieniu (np. przyznanie się sprawcy do winy, dobrowolne naprawienie przez sprawcę szkody wyrządzonej przestępstwem, wyrażona przezeń skrucha, pogodzenie się z pokrzywdzonym), jak też od okoliczności charakteryzujących wyłącznie szeroko pojmowaną osobowość sprawcy, w szczególności tego, co w przepisach kodeksu określa się mianem „warunków i właściwości osobistych sprawcy” takich jak np. wiek, stan zdrowia, sytuacja rodzinna i majątkowa, wykształcenie, zawód [wyrok Sądu Najwyższego z 25 października 1984

r., V KRN 336/84, OSNPG 1985, z. 5, poz. 66; J. Majewski w: A. Zoll (red.): Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, tom I, Kraków 2004, s. 1393].

W tej sytuacji, ponownie rozpoznając sprawę, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny będzie miał w szczególności obowiązek dokonania dogłębnej, wnikliwej oceny społecznej szkodliwości czynu, koniecznej do rozważenia możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności karnej osoby pełniącej funkcję zaufania publicznego. Zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej rodzi bowiem w takiej sytuacji poważne, dodatkowe komplikacje natury służbowej, jak choćby zawieszenie sędziego w czynnościach służbowych.